

Pielgrzymka „Po Sanktuariach Południowej Europy”

Maryjne Sanktuaria to oznakowane miejsca spotkań z Bogiem,
drogowskazy na Planie Zbawienia, to geografia łaski i miłosierdzia.

/Św. Jan Paweł II/

W dniach od 15 do 29 maja 2015r. odbyła się pielgrzymka „Po Sanktuariach Południowej Europy”. Uczestniczyły w niej 43 osoby związane z naszą parafią w Królewie. Opiekę duszpasterską sprawował Ks. Proboszcz Witold Zembrzusi. Wspierali go aktywnie Proboszcz z Wrony, Ks. Sławomir Karłowicz, a także Siostry Aneta i Krystyna ze Zgromadzenia Sióstr Pasjonistek w Płocku.



Wyjechaliśmy z Królewa 15 maja o godz. 2.30 w nocy. Pierwszy nocleg po całodziennej podróży /1200km/ mieliśmy w Niemczech.

Nasze pielgrzymowanie rozpoczęliśmy w **Banneux** /Belgia/, gdzie w 1933r. Matka Boża objawiła się 11-letniej Mariette Beco; „Ja jestem Panią Ubogich”. Do dziś stoi dom, w którym mieszkała Mariette. Obok kaplica, w której pozostawiono liczne kule, jako świadectwa uzdrowień, dalej źródło oraz figura Matki Boskiej Ubogich. Do Banneux przybywają pielgrzymi z całego świata.



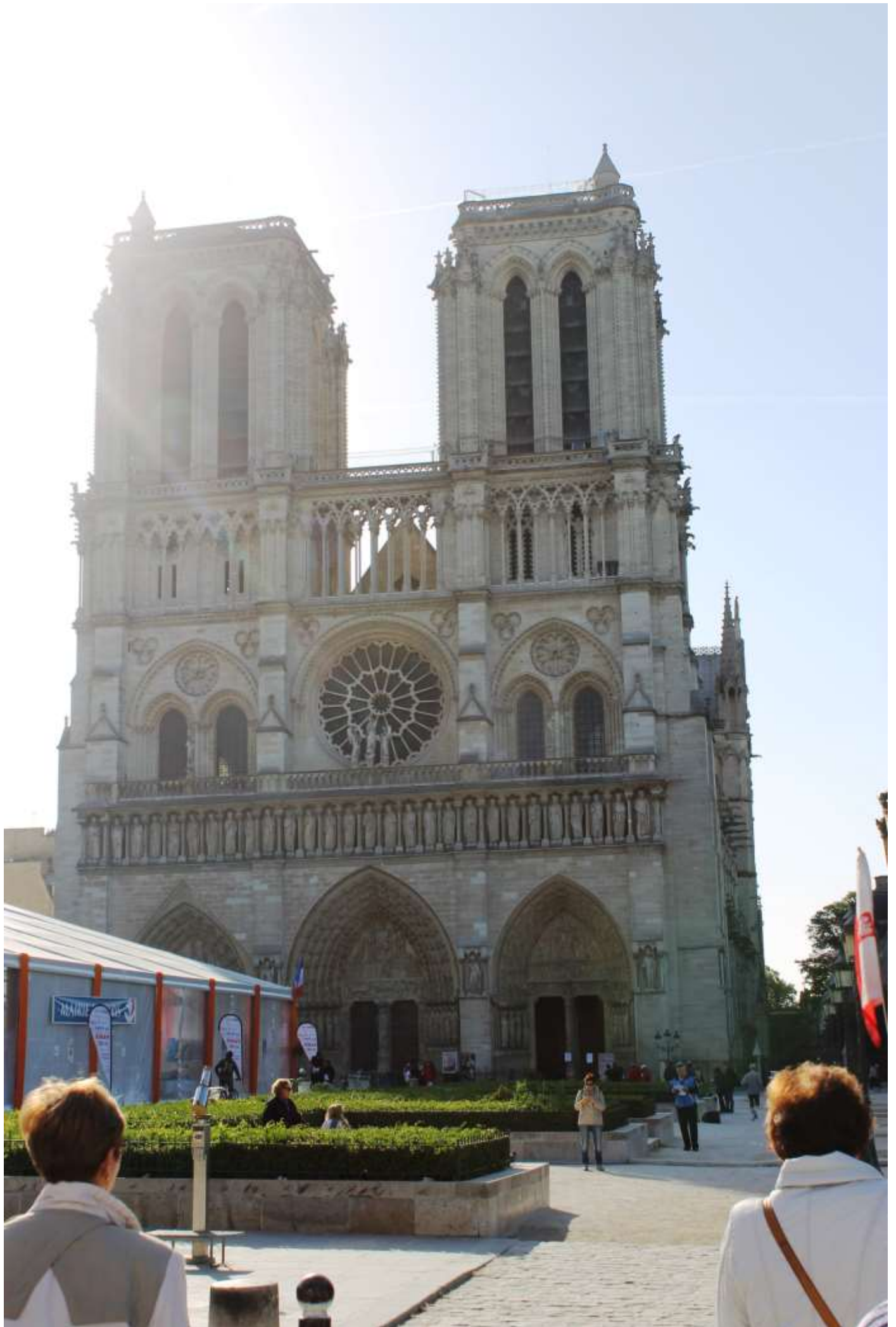
Kolejny etap to **Paryż. Bazylika Sacre Coeur**, skąd wspaniały widok na cały Paryż i Katedra Notre Dame.

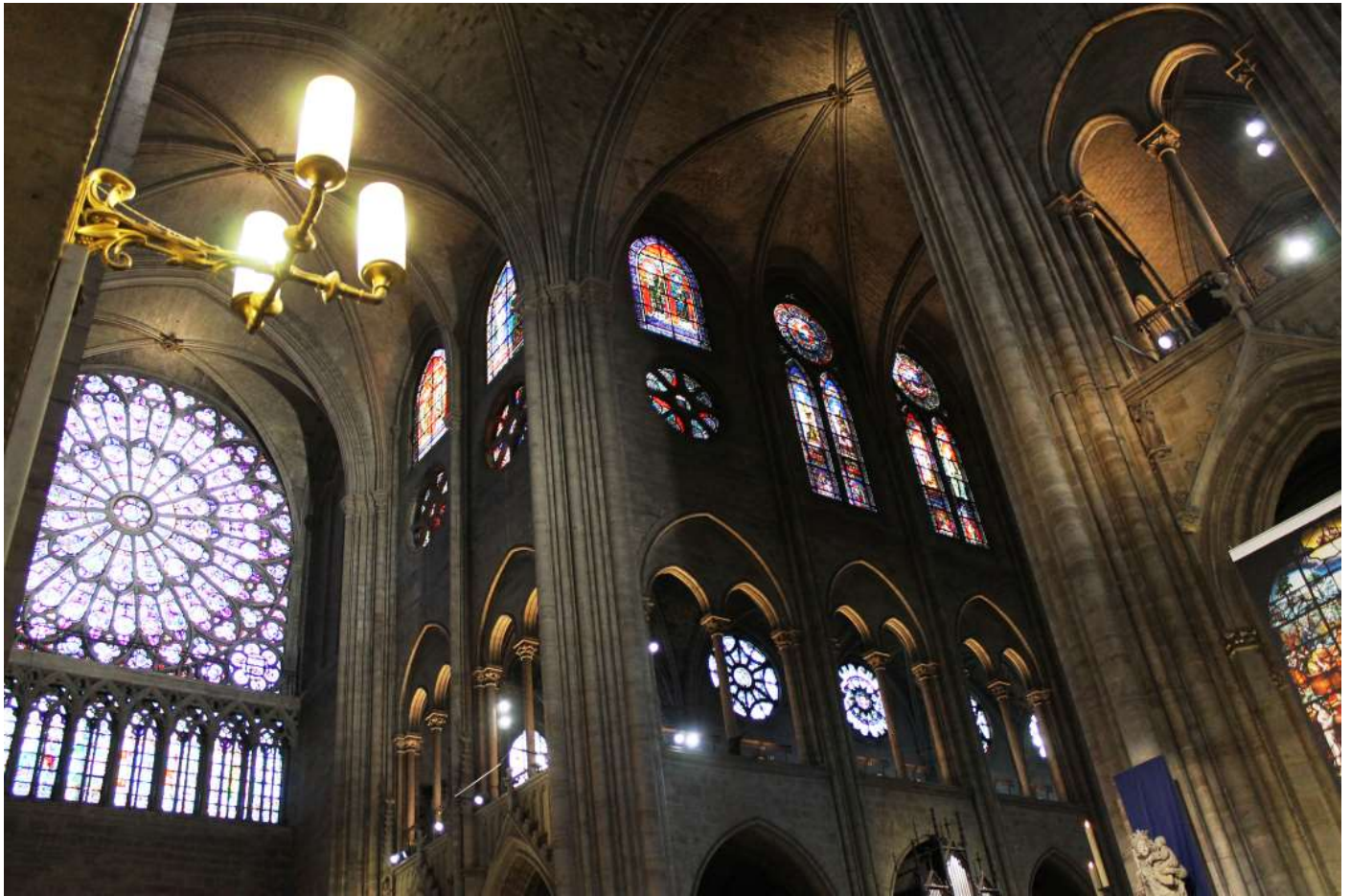
















Msza św. w Kaplicy Matki Bożej Cudownego Medalika, znajdującej się na terenie Zgromadzenia Sióstr Szarytek. Jest to kaplica upamiętniająca objawienie Maryjne św. Katarzynie Laborue w 1830r. Katarzyna otrzymała od Matki Boskiej polecenie przygotowania medalika wg wzoru. W kaplicy znajduje się relikwiarz z ciałem św. Katarzyny.







W Kościele Św. Seweryna mogliśmy obejrzeć kopię Matki Boskiej Ostrobramskiej ofiarowaną przez Andrzeja Towiańskiego w 1841r. Pod obrazem napis w języku polskim „O Pani! Ku

ratunkowi

naszemu

pospiesz

się”



Paryż to także krótki rejs statkiem po Sekwanie, wjazd na wieżę Eiffla, spacer po Polach Elizejskich oraz dzielnicy artystów, Montmartre.





Dalej tylko 800 km i dojechaliśmy do **Lourdes**, które powitało nas w strugach deszczu. Msza święta, modlitwa i zwiedzanie pięknego Sanktuarium Matki Bożej. Corocznie odwiedza je 6 milionów pielgrzymów w tym około 100 tysięcy ciężko chorych na wózkach inwalidzkich. Byliśmy świadkami takiej pielgrzymki.







W 1858r. Piękna Pani 18 razy objawiła się Bernadecie Soubirous. To tu Matka Boża powiedziała „Ja jestem Niepokalane Poczęcie”. Mogliśmy zwiedzić dom urodzenia Bernadetty oraz mieszkanie w celi więziennej, gdzie rodzina jej znalazła schronienie po utracie mieszkania.



Następnie Droga Krzyżowa oraz kąpiele w wannach z cudowną wodą. Szczególnie wzruszająca

była kolejka ciężko chorych na wózkach wraz z opiekunami – wolontariuszami czekających na kąpiel z nadzieją na wyzdrowienie.



Wielkim przeżyciem było uczestnictwo w wieczornym nabożeństwie maryjnym z lampionami. Pielgrzymi z całego świata gorliwie modlący się w swoich językach i głośne, zrozumiałe dla wszystkich "Ave, ave Maryja". Wzruszenie wyciskało łzy z oczu.





Następnego dnia o godz.6.00 rano nasi księża odprawili Mszę św. w Grocie Massabelskiej, gdzie Bernadetta doznawała objawień. Piękna figura Matki Bożej z Lourdes, a my wszyscy wpatrzeni w Nią jak Bernadetta 157 lat temu. Żal było opuszczać to cudowne miejsce.



Następny etap pielgrzymki to **Santiago de Compostela**, miasto w północno-zachodniej Hiszpanii. Od średniowiecza znany ośrodek kultu i, obok Rzymu i Ziemi Świętej, cel pielgrzymek. Miejsce spoczynku św. Jakuba Młodszego, jednego z 12. Apostołów. Relikwie św. Jakuba znajdują się w krypcie pod ołtarzem głównym w Katedrze. Katedra jest bardzo okazała, romańskie wejście z ok. 200 figurami /Chrystusa, Ewangelistów, św. Jakuba, innych Apostołów i Proroków/, ołtarz główny ze słynną, wiszącą spod sufitu, 2-metrową kadzielnicą, uroczyście zapalaną na wyjątkowe okazje, barokowa fasada z poł. XVIII wieku. Warto wspomnieć, że do Santiago de Compostela prowadzą z całego świata, również z Polski, tzw. Ścieżki Jakubowe, szlaki

pielgrzymie.

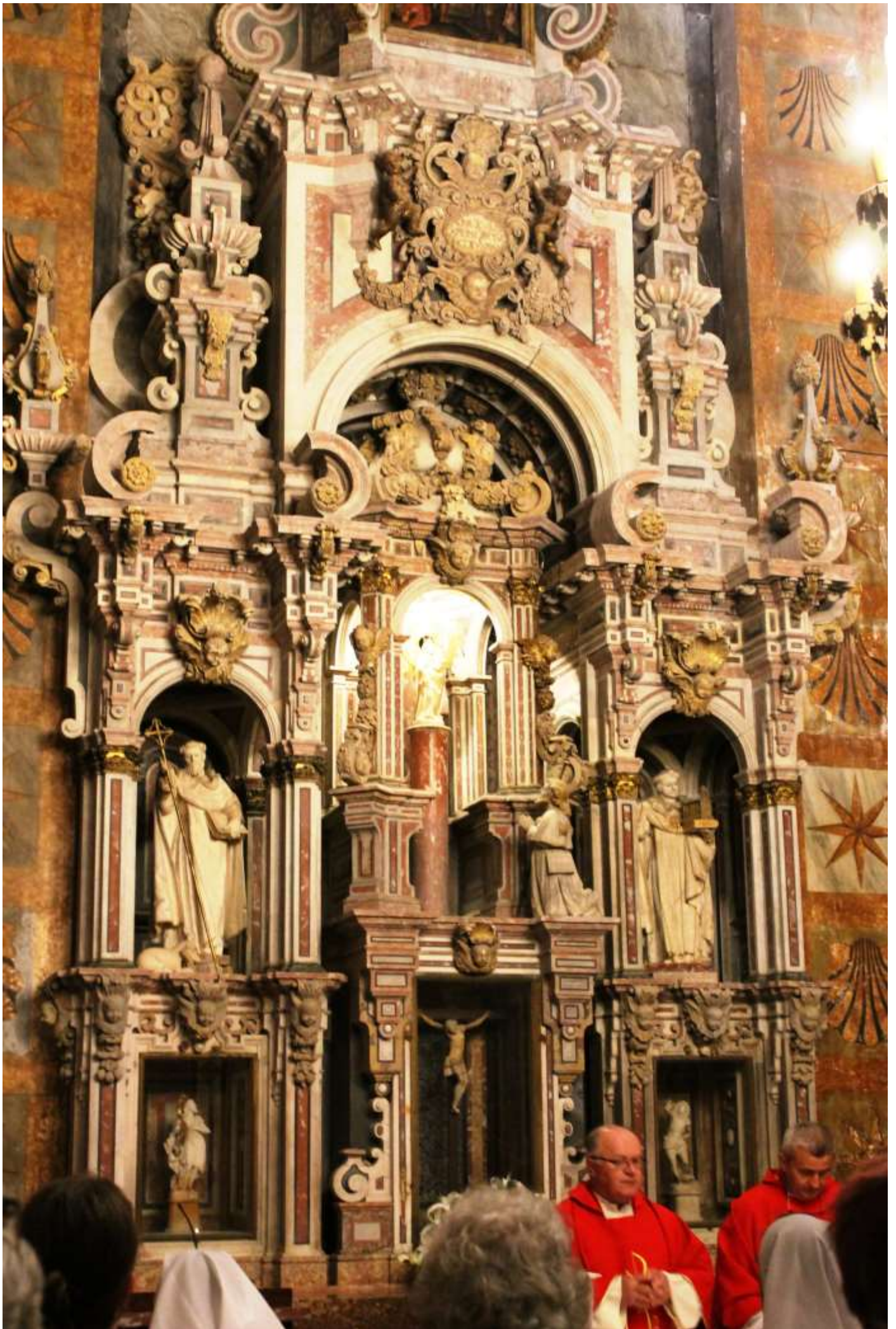












Opuszczamy Hiszpanię i udajemy się do **Batalha** w Portugalii. Zwiedzamy słynny Klasztor Matki Boskiej Zwycięskiej, jeden z największych w Europie. Klasztor zbudowany po zwycięskiej bitwie w 1385 r. wojsk portugalskich nad wojskami kastylijskimi pod Aljubarotta. Na terenie Klasztoru znajdują się Gotycki Kościół, Kaplica Fundatora, króla Jana I /w centralnej części znajdują się sarkofagi pary królewskiej/, Krużganek Królewski z bogatymi zdobieniami, rzeźbami oraz Kapitułarz, gdzie obecnie znajduje się Grób Nieznanego Żołnierza, a także Niedokończone Kaplice. Niedokończone Kaplice to monumentalna rotunda, której budowę rozpoczęto w I poł. XVw. i nigdy nie ukończono. Kaplice są ozdobione w jedynym, specyficznym stylu manuelińskim.











Kolejne 2 dni naszej pielgrzymki to **Fatima**, jeden z głównych ośrodków kultu maryjnego obok Lourdes i Jasnej Góry..To tu w 1917r. Matka Boża ukazała się Trójce dzieci, pastuszkom, Łucji



oraz Franciszkowi i Hiacyncie.

Pobyć w Fatimie rozpoczynamy modlitwami w Kaplicy Objawień. Na drugi dzień Droga Krzyżowa, zwiedzanie domów rodzinnych Franciszka, Hiacynty i Łucji oraz procesja różańcowa. Uczestniczyło w niej tysiące ludzi z całego świata, wiele języków, różne kolory skóry. Wyróżnieniem dla nas był fakt, iż ks. Witold był koncelebransem tego nabożeństwa, siostra Aneta odmawiała część różańca, a panowie z naszej pielgrzymki nieśli w procesji Figurę Matki Boskiej Fatimskiej. Mogliśmy pomodlić się w Bazylice przy grobach wizjonerów. Zwiedziliśmy także muzeum. Wiele ciekawych eksponatów, najważniejszym jest korona, w której umieszczono kulę, którą Ali Agca miał zabić naszego Ojca Świętego. W muzeum także dary od byłego Prezydenta Lecha Wałęsy.

















Wracamy do Hiszpanii. Na trasie naszej pielgrzymki **Avila, miasto Świętej Teresy** zwanej Wielką.

Zachowały się mury miejskie z XI wieku (2,5 km, 88 okrągłych baszt, 9 bram, średnia wysokość muru 12 metrów). Zwiedzamy wspaniałą katedrę, której budowę rozpoczęto w XII wieku.





Św. Teresa ur. w 1515r. była mistyczką i reformatorką Kościoła. Pierwsza kobieta uznana jako Doktor Kościoła. Wraz ze św. Janem od Krzyża była założycielką Zakonu Karmelitów, rozpoczęła reformowanie Klasztorów w kierunku skrajnego ubóstwa, biczowania raz w tygodniu, chodzenia boso i pozbywania się majątku. W homilii ks. Witold przybliżył nam filozofię mistycyzmu św. Teresy.









W 10 dniu naszej pielgrzymki zwiedzamy **Madryt**. Msza św. w kościele św. Piotra w Drodze, zwiedzanie kościoła św. Izydora /patrona Hiszpanii i rolników/ z pięknymi madonnami, kościoła św. Hieronima. Oglądamy także pałac i katedrę królewską, arenę walk byków i Plaza Major, zbudowany w XV w. i ozdobiony malowidłami ściennymi oraz Plaza de Sol.







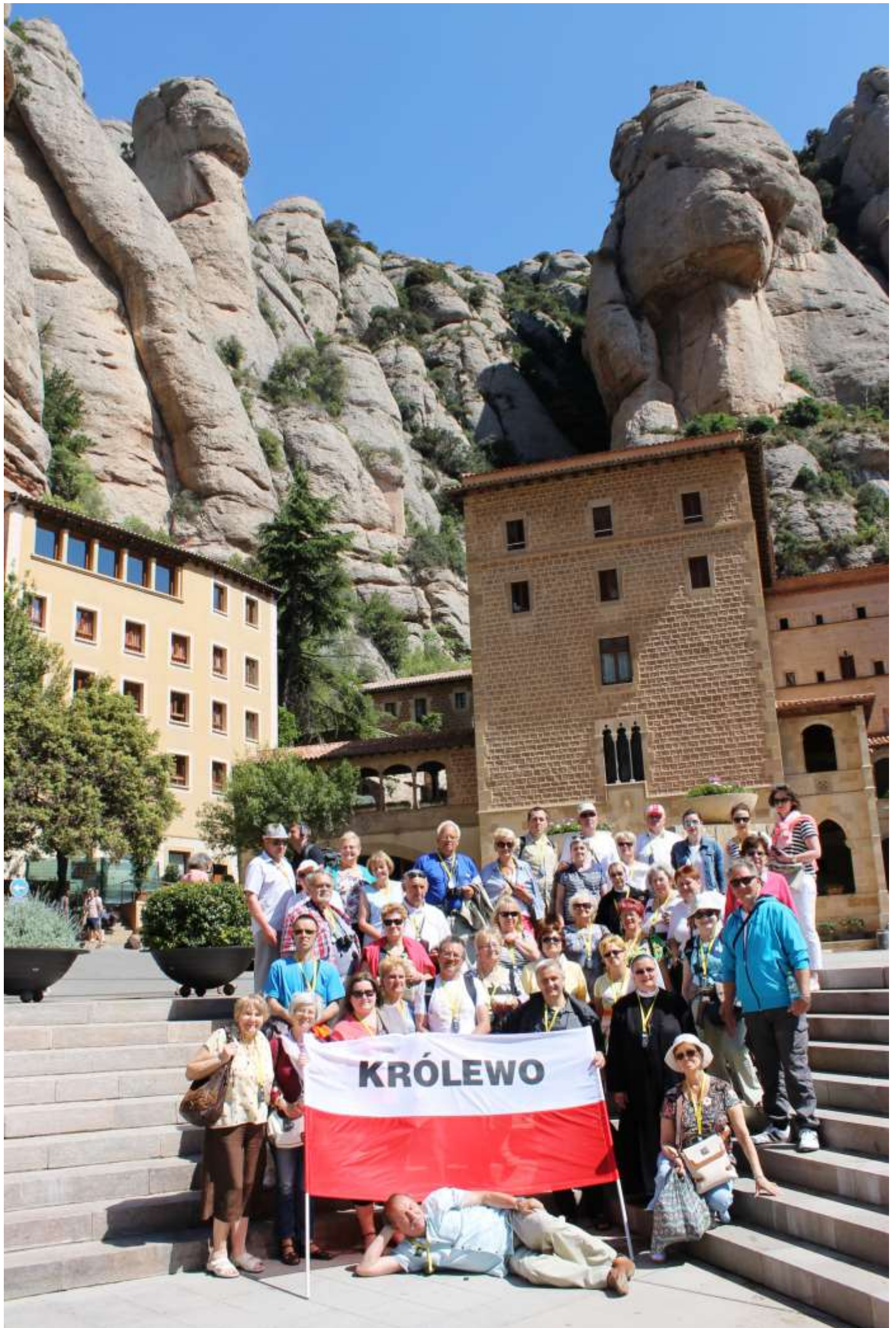


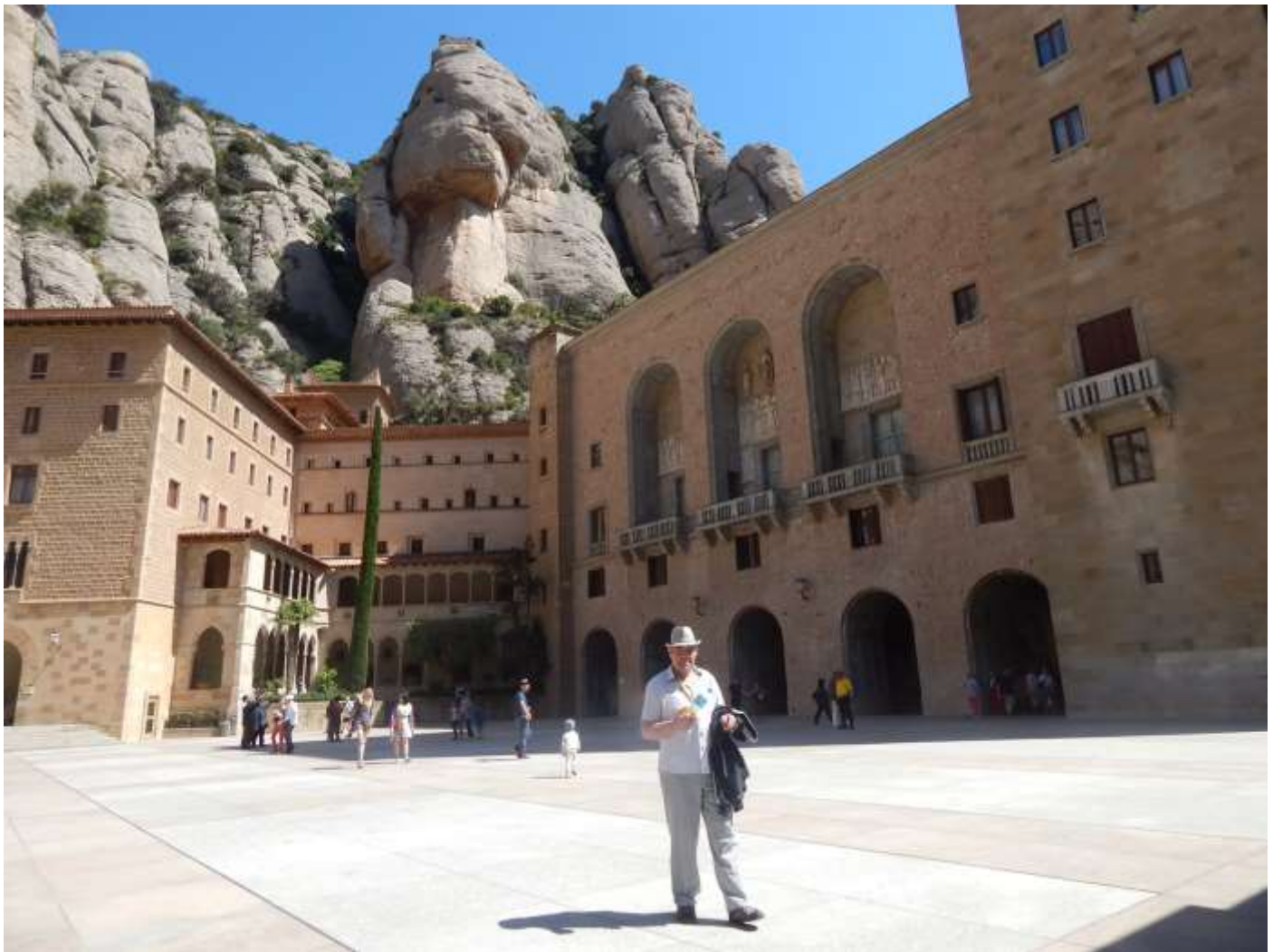




Kolejny obiekt na szlaku naszej pielgrzymki to **Klasztor Montserrat**, klasztor benedyktyński, położony w masywie górskim, 40 km od Barcelony, drugi co do ważności, po Santiago de

Compostela, ośrodek pielgrzymowania w Hiszpanii.





Klasztor znany jest z kultu figury Matki Boskiej tzw. „Czarnulki”. Figura znajduje się w niszy nad ołtarzem głównym Bazyliki. Badania wykazały, że pochodzi z XII w.





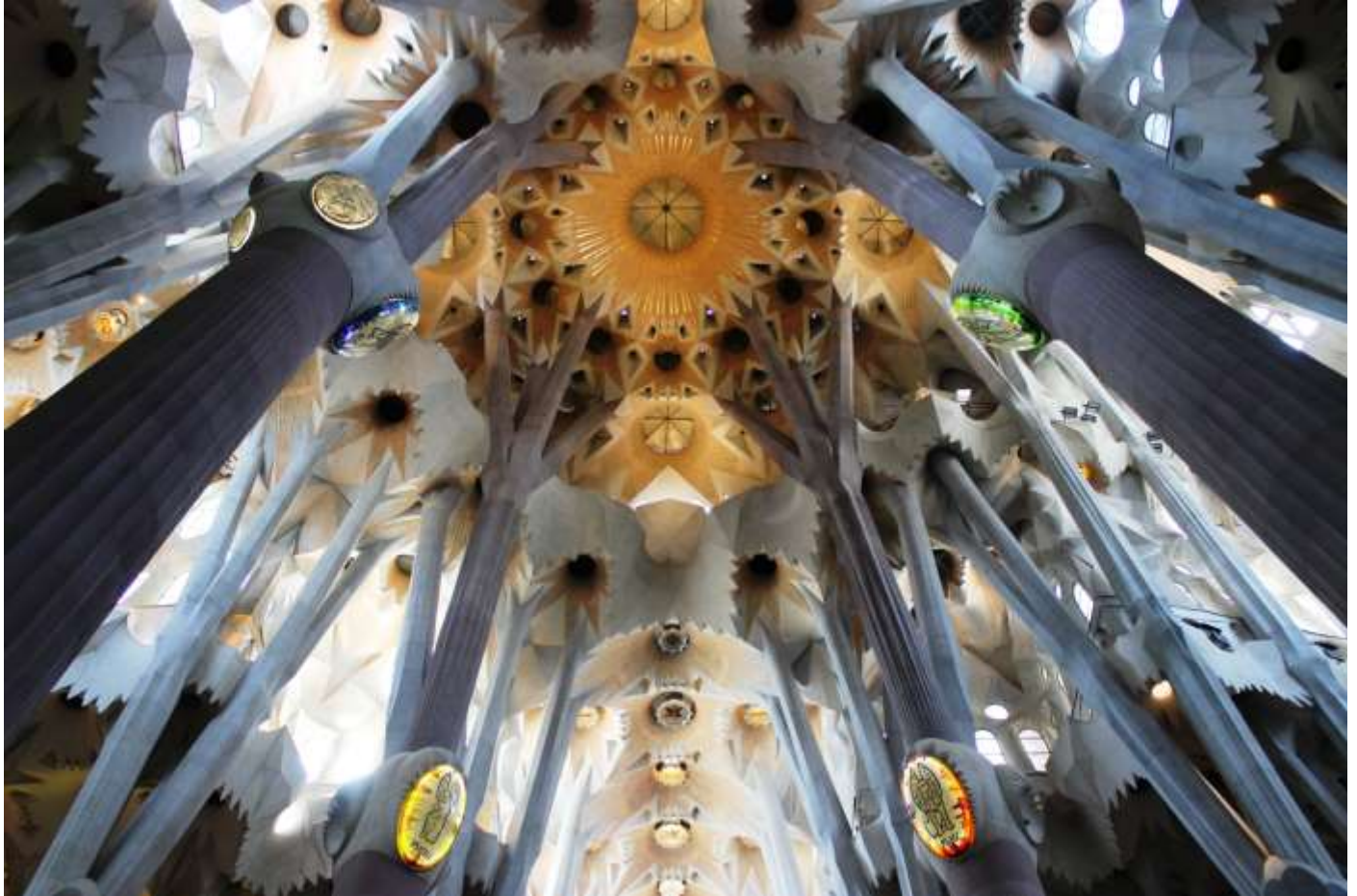
W Montserrat działa 50-osobowy chłopięcy chór gregoriański, jeden z najstarszych w Europie. Mieliliśmy szczęście wysłuchać chóru.



Wreszcie **Barcelona, miasto Gaudiego.**

Gaudi /1852-1926/ zwany Architektem Bożym jest autorem słynnej na całym świecie budowli **Sagrada Familia** – świątyni Rodziny Świętej. Budowę świątyni rozpoczęto w 1882r.; w dalszym ciągu jest rozbudowywana. Jest to obiekt o rozmiarach i kształtach niespotykanych, jedyny na świecie. W podziemiach świątyni, w tej części, w której jest pochowany Gaudi, nasi kapłani odprawili Mszę św. Podziwialiśmy także inne dzieła Gaudiego, w tym Park Ogrody Guella, perłę sztuki architektonicznej.



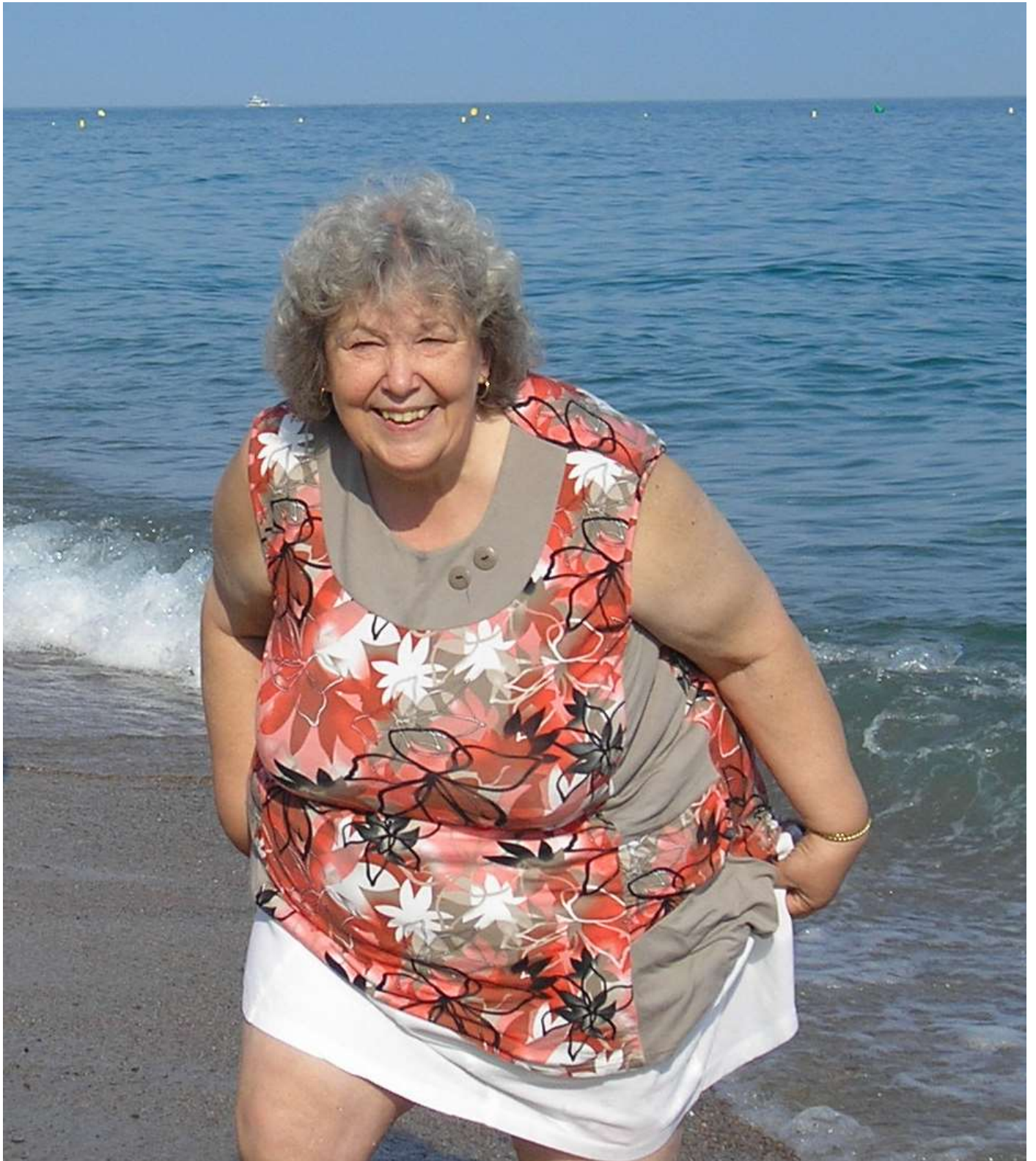






W Barcelonie odbyliśmy także spacer po obiektach stadionu olimpijskiego oraz zakosztowaliśmy kąpiele w Morzu Śródziemnym.







Wracamy do Francji, do **Ars** celem nawiedzenia Bazyliki św. **Jana Marii Vianey**. Jan urodził się w rodzinie biednych wieśniaków w 1786r. Borykał się ze zdrowiem i nauką. Święcenia kapłańskie otrzymał w wieku 29 lat. W trzecim roku kapłaństwa został skierowany do Ars. Młody kapłan zastał kościółek zaniedbany i opustoszały. Na niedzielne msze przychodziło kilka osób. Całe dnie modlił się, sypiał na gołych deskach, żył bardzo skromnie, był życzliwy dla ludzi. Kościółek zaczął się powoli wypełniać. Sława proboszcza rozchodziła się poza parafię, zaczęły napływać tłumy. Ks. Jan spowiadał długimi godzinami. W ciągu 41 lat Jego probostwa przez maleńkie Ars przewinęło się ok. miliona ludzi. W 1925r. Jan Maria Vianey został kanonizowany, a 1929r. ustanowiony patronem wszystkim proboszczów. Wielkim zaszczytem dla uczestników naszej pielgrzymki był udział we Mszy św. sprawowanej przez proboszczów Królewa i Wrony przy

szczętkach swojego Patrona.





Ici repose

LE CORPS DU SAINT CURÉ

Seul son visage est recouvert
d'un masque de cire



Aquí descansa el cuerpo del santo Cura.
Sólo el rostro está cubierto con una máscara de cera.



Qui giace il corpo del santo Curato.
Solo il volto è coperto da una maschera di cera.



Here lies the body of the holy Curé.
Only the face has been covered with a wax mask.



Hier ruht der Leichnam des heiligen Pfarrers.
Nur das Gesicht wurde mit einer Wachsmaske bedeckt.



Tu leży ciało świętego Proboszcza.
Tylko twarz pokryta maską wosku.





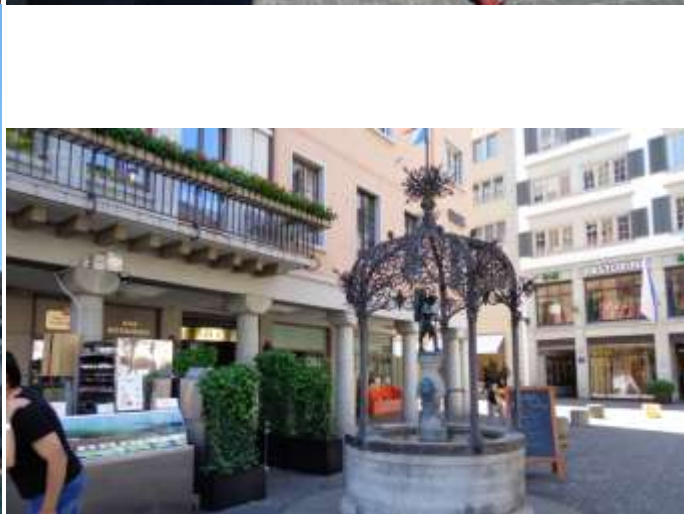
Przy Bazylice znajduje się muzeum – plebania, które potwierdza, w jak skromnych warunkach żył Święty.







W drodze powrotnej do Polski, w Szwajcarii, odbyliśmy kilkugodzinny spacer po Zurychu – symbolu bogactwa i finansjery.



Pielgrzymka, której byliśmy uczestnikami, dostarczyła wielu przeżyć duchowych oraz wrażeń estetycznych. Znakomite obiekty sakralne, miejsca kultu religijnego i niezapomniane widoki w trakcie całej trasy /prawie 9 tys.km./.

Dodatkowym elementem ewangelizacji były filmy i modlitwy w autokarze, godzinki, majowe, różaniec oraz koronka do Miłosierdzia Bożego. Dziękujemy naszym Kapłanom i troskliwej Siostrze Anecie.

Mieliśmy także szczęście do bardzo dobrego przewodnika. Pani Krystyna, osoba bardzo kompetentna, o dużej wiedzy i wysokiej kulturze osobistej.

Dziękujemy Bogu, że mogliśmy uczestniczyć w tej wspaniałej drodze po sanktuariach.

